

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Onegdaj *Więcor* w *Resursie Turpieckiej* był nader świetny, zaszczycony obecnością wielu znakomitych osób płci oboj. Ubiór *Dam* według ostatniej mody, przez gustowny dobor kolorów, misterne garniowania, i kształtny układ, zajmował obecnych. Prawie wszystkie *Damy* tańczące miały kwiaty na głowie, a włosy wysoko ułożone. Kolory błękitny i różowy są teraz najpopularniejsze. — Ostatni *Zurnal Paryżki* uznawany za najgustowniejszy *Kapchusa* do salonu, błękitny krepowy z 2ma piórami paljowemi w kształcie pióra rajskiego; donosi oraz że od dni kilku nastu w ubraniu *Damy* dobrego tonu, nie widziano brylantów. — Najmodniejsze *Salony*, sąksamitne dła z długim kołnierzem, podszycie lekkim futrem, *Baroty* błękitne są znowu używane. Na wachlarzu powinna być wyszytowana *Balada*, *Sonet* lub *Tryolet*.

Na wczorajszej *Maskaradzie* znajdowało się w ogóle 1250 osób. Między rozmaitemi maskami uznano za pięknie ubrane, 3 białe od stóp do głowy, ich domina, toki, pióra i pi gustownie ułożone podobały się powszechnie. Również znalazły wielu wielbicieli 4 różowe *Odaliski*, a najbardziej zainteresowały 2 staroświeckie *Robrony*. *Kawaler* mańczy najmocniej zrobiony tużurek, wstęgę, pantalon; wszystko z *hart*, bawił obecnych. Przybył oraz *Owidjusz* rozdający rozmaite poezje; wiele z nich było nader trafnych, unieszczyamy

kilka z tych które mogliśmy otrzymać:

Pannie pięknej i dobrej.

We śnie *Boginią* miłości widziałem,
Rzekła mi kochaj!... i kochał z zapalem,
Czemuż ci *Pani* sen taki nieznanym,
Kochałbym więcej, bo wzajem kochanym.

Pannie dobrej, nie bardzo ładnej.

Dusza i serce, skattem są kobiety,
Reszta przyrostów zlatami uleci;
Powab, majątek, słabe to złoty,
Nie wszystko złoto co świeci.

Pannie starej.

Znałem *Panienkę*, lat dziesięć upływa,
Dumna majątkiem, w wyborze ostrożna;
Zwiedła w *Paniństwie* jak w *Wrześniu* pokrzywa;
Chłopczy nie gruszki, przebierać nie można.

Mężatce ładnej i dobrej.

Chciałbym mieć żonkę grzeczną, młodą, urodziwą,

A nawet więcej cnotą jak wdziękiem ozdobną;
Mężowi przyiaciolką, dzieciom matką tklivą,
Słowem do ciebie podobną.

Kocharkowi niestałemu.

Danrom niestałość chętnie przebaczymy,

Mężczyźnie nie służy wcale;

Nie bądźże proszę podobnym do *Damy*,
Albo wcale nie kochaj, albo kochaj stale.

Elegantowi.

Lubię piękny kraj sukni, ubiory galowe,
Byle stosownie do nich umeblować głowę.

Sędziemu.

Wiem że się zdebują cnota i nauka,

Wice prawdy szukam u ciebie; (szluka,
Oświeć mnie Sędzio!... w czym jest większa
Czy drugich sądzić? czy siebie?...

Masce naprzykrzającej się.
Maseczko moja!... nie bądź naprzykrzoną,
Trudno cię genić, pod twarzą zmyśloną,
Mogłyby twą postacią uwiedzione muzy
Hold Wenerze należny, złożyć dla Meduzy.
Dziś zimna stopni 2.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W portach *Baltyckich* zakupią znacznie zbo-
że dla Rządu francuzkiego. — Ojco i brato-bój-
ca nazwiskiem *Bejnhorn z Geone* pod *Getingą*,
skazany został przez tameczny Sąd Krymi-
nalny na zgruchotanie wszystkich członków cia-
ła, żelaznemi pałkami. — *Gazety Paryzkie* po-
twierdzają wiadomość że 3ch Ministrów *An-
gielskich* już oddało się z urzędowania. —
Xiężna Ghika małżonka gospodarza *Włosz-
czyzny* przybyła do *Paryża*. — W *Londynie*
twierdzą powszechnie, że Rząd *Angielski* wkrót-
ce wysławszy Konsulów do *Grecji*, przedsię-
wznie skuteczne środki dla zapewnienia bytu
tego narodu. — W *Berlinie* d. 20. b. m. obcho-
dzono doroczną uroczystość Koronacji i Orde-
rów Pruskich, na której znajdowali się wszy-
scy w tej stolicy obecni Kawalerowie różnych
orderów państwa, oraz ci, których Monarcha
najlaskawiej wezwać rozkazał dla odebrania
tychże w zamku Królewskim, z kąd N. Król
wraz z całą rodziną otoczony Kawalerami or-
deru orła czarnego i czerwonego, a zanim ca-
ły orszak, udali się do Kaplicy zamkowej,
gdzie Biskup *Ejlert* według obrzędu wyznania
Ewangielickiego odbył nabożeństwo, a po da-
nem błogosławieństwie, wraz z obecnemi oso-
bami odśpiewał *Te Deum*. Po nabożeństwie
udali się wszyscy do sali rycerskiej, gdzie ten-
że Biskup miał stosowną mowę, poczym przed-
stawiono Monarsze wszystkich Kawalerów oz-

dobionych znakami honorowemi których N. Pan
najlaskawiej przyjąć raczył. Nastąpił obiad na 600
osób. Między nowo-mianowanemi Kawalerami
orderu *Orła czerwonego* III. klasy są: Rada-
ziemski *Dembicki* w *Wągrowcu* w Dep: *By-
gdoskim*, Prezydent Sądu ziemskiego w *Kroto-
szynie* *Rembowski*, a Kawalerem orderu *S. Ja-
na* Major *Wajna* Dowódca korpusu kadetów
w *Chelmie*. — Donoszą z *Madrytu*, że
w dzień nowego roku, kilku żołnierzy z kor-
pusu ochotników Królewskich wznieciło niespo-
kojność na publicznej ulicy, przezco powstało
poruszenie między popolstwem. Gdy oddział
gwardji Królewskiej niemógł uspokoić burzy-
cieli, przybyło nakoniec wojsko linjowe, które
przywróciło spokojaność. W czasie tego roz-
ruchu poległo kilkunastu ludzi. — Utrzymują,
że wkrótce ogłoszona będzie amnestja w *Bar-
celonie*. — W *Madrycie* rozszła się pogło-
ska, że owdowiła Królowa *Portugalska* przed
przybyciem syna swego Królewicza *Don Mi-
chała*, wyiedzie z *Lisbony* do *Rzymu* do-
ład Hrabia *Cyntra* towarzysząc jej będzie. —
Według odebranych wiadomości z *Alexandrii*,
w pobliskości tamecznego portu, wielka frega-
ta *Angielska* stała na kotwicach, uważając 2
fregaty *Algierskie*. *Wice Król Egiptu* do-
tąd jeszcze uzbraja swoje wojsko, z całej jego
floty pozostało tylko 14 małych okrętów i po-
strzelana fregata o 60 armatach, która jeszcze
wyporządzoną być może. Nowy okręt *Egip-
ski* na którym dowodzili officerowie *Francuz-
cy*, został przypadkiem z całą osadą okręto-
wą wysadzony w powietrze. — W *Stambule*
panuje ciągle spokojaność. Jednak *Porta Ot-
tomańska* nie przestaje sposobić się do obrony,
choćaż dotąd jest nadzieja, że z usilnem posre-
dactwem *Internuncjusza Austriackiego*, na-
koniec przystąpi do układów. — W *Chinach*
jeszcze powstanie nie jest zupełnie usmierze-

ne. Ta wojna z buntownikami już niezmiernie wiele kosztuje, gdyż w dalekie strony trzeba posyłać wojsko i żywność. Jedna z gazet *Londyńskich* opisując szczegóły tego zaburzenia, umieściła także niektóre szczegóły statystyczne tego państwa; utrzymuje że teraz *Chiny* mają ludność przeszło 300 milionów! a dochody państwa wynoszą rocznie 2,800,000,900, złp. Wojsko składa się z miliona piechoty i 800,000 jazdy! jednak takiej potęgdy już przez długi czas opierała się batownicy *Tatarzy*, i różnszą twogę nie tylko w dalekich prowincjach, lecz i w samej stolicy. — Do *Lwowa* niedawno wrócił Gubernator Galicji Xże *Lobkowitz* z nowo-zaślubioną małżonką Xieżniczką *Bertą Szwarzenberg*; z powodu iego powrotu, dawano we *Lwowie* dla dostojnej pary, świetne festyny. —

Król Francuzki przeznaczył piękne podarunki dla *Wice Król Egiptu*, z któremi Pan *Droweti* już wypłynął z *Marsylii*. — Doniesieniem było (wczoraj) że w *Hiszpanji* wyszedł rozkaz aby nikt odmąd nie wymawiał wyrazu *Karaio* zwykle wymawianego przez *Hiszpanów* w gniewie; każdy ten wyraz wymawiający zapłacić ma 4 piastry. Gazeta *Berlińska* przytem doniesieniu dodaje, że gdyby w *Berlinie* za każde wymówienie *Doner Weter* kazano płacić po 5 talarów, w krótkocy można temi pieniądźmi wypłacić cały dług narodowy *Angielski*. — Wiedeńskiej mąietności *Piemockiej* przed 3ma miesiącami odbyło się wesele *Panny 40stoletniej*, która przez lat 22 miała 500 konkurentów! była bowiem utalentowana, dosyć przystojną i mąietną. Była zaś ciągle tak srogą w wyborze męża, że z tak ogromnej liczby amantów, nikogo nie mogła obrać według jej gustu. Nakoniec podobał się jej *Rotmistrz od Huzarów*; przyjęła iego oświadczenie i rękę; lecz w 5 tygodni po szlubie umarła z ro-

zpaczy, że po tak długim wyborze nie wybrała takiego z którym mogłaby szczęśliwie dokończyć życie. — W *Ameryce południowej* trwa wojna, okręt *Mexykański* po krwawej walce, zabrał statek wylany z *Kadyxu*. *Boliwar* wydaie odezwę aby usmierzyć wzburzone umysły. W *Brazylii* nałożono podatek na cudzoziemców, Cesarz *Don Pedro* przedsięwziął prowadzić wojnę wszelkimi siłami. — W *Gibraltarze* niedawno umarł *Artylerzysta*, który przez 87 lat życia, miał ustrzeloną lewą nogę, prawą rękę, pozbawiony był lewego oka i był raniony 77 razy! a przecież żył tak długo, i codziennie kolegom z zapalem opowiadał o bitwach w których walczył. — W jednym z miast główniejszych, pewny obywatel skłopotany niezgodą domową w pożyciu małżeńskim, dostał pomieszczenia zmysłów; czasem paroxyzmy były tak silne, że nieszczęśliwego strzedz musiano; niedawno gdy był zostawiony bez straży w swem mieszkaniu, wyskoczył oknem z pierwszego piętra na ulicę; wstrząsienie muzuż zamiast stać się szkodliwym, owszem tyle skutkowało, że ten chory, odzyskał dawną przytomność umysłu.

Lekarstwo na odmrożenie. — Wyiątek z pisma *Angielskiego Technical Repository*. W naszym dopodowy napełnionem wodą bardzo ciepłą, prawie gorącą, zanurzyć w niej ręce lub nogi odmrożone, dolewać potem po troszce co raz gorętszej wody iaką tylko części obrażone wytrzymać mogą. Kąpiel taka przez pół godziny powinna być brana na noc, jeżeli chcemy żeby lepszy skutek sprawiła, i zaraz po kąpeli chory położyć się powinien w łóżko dobrane ogrzane. Po kilku razach lekarstwo to znaczną przynosi ulgę a najczęściej zupełnie uleczyć zdola. Skuteczność tego lekarstwa zawisła od powiększanego stopnia ciepła w kąpeli po pierwotnem zanurzeniu. Ciepło to

wzbudza znaczną transpiracją, która przynosi znaczną ulgę w świerzbieniu iakiego doznają odmrożone części.

DONESIENIA.

Urząd Muniycypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do przepisów Lombardowi Miasta Stołecznego Warszawy służących podaje do wiadomości publicznej a mianowicie osób interessowanych (1mo) Że licytacja na fanty w rzeczonym Instytucie zastawione iako to: na srebra różnego gatunku i kształtu, Sygnety, Brylanty, Perły, Zegarki, Sukińce, Bielizne stołową i wszelkiego rodzaju prejoza, których Właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali rozpocznie się w dniu 3 Marca r. b. i aż do czasu zupełnego onych wyprzedania codziennie od godziny 8 zrana do 12szej z południa w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej położonym odbywać się będzie, życzący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów, zechcą się zgłosić w miejscu i czasie wyżej wyrażonym. (2do) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów pod Licytacją podpadających do dnia 25 Lutego r. b. oznaczonym został, dla tego więc Interessanci a mianowicie Właściciele takowych przed upłynieniem powyższego terminu do Kasy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować winny. (3tio) Że ci wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupić lub prolongowania fantów swoich w czasie przyzwanym tyle jeszcze na własny interes obywateli będą, że zaniedbali korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia albo zaprolongowania zastawionego, a mianowicie który takowego wykupia lub prolongacji przed dniem 25 Lutego r. b. niedopelnia, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę gdyż po upłynieniu tego ostatecznego terminu pominięte fanty przedane zostaną. (4to) Ażeby się nikt z osób interessowanych niewiadomością o niżej obwieszczeniu wymawiać w czasie niemógł, takowe przez pisma publiczne (lepiejże iako to: Gazetę Warszawską, Korespondenta, Monitora i Kurjera Warszawskiego) tudzież Gazetę Polską trzykrotnie do wiadomości powszechnej podane, niemniej przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie przy trąbie ogłoszonym zostanie. — Warszawa dnia 19 Lipca 1827 roku. — Rada Stanu Prezydent *Wojda.* — Sekretarz Generalny *G. Jahołkowski.*

Plac na Skład Drzewa, jest do wynajęcia od Wielkiejducy r. b. 1828 obok Komory Wodnej od Wisły przy ulicy Bugaj Nr 2598. Życzący sobie takowy zadzielić zgłosi się na Krakowskie Przed: pod Nr 447, na pierwsze piętro.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na efekta iako to: Łóżka, Komody, Krzesła, Kanapy, Stoły, Lustra, Pantaljon, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 256, w dniu 29 m. i. r. b. o godzinie 10tej zrana za gotowe pieniądze więcej niżaiemu odbędzie się. — *Andr. Trybnerowicz K. T. C.*

Podpisana pozostata Wdowa po niegdy Baltazarze Wiśniewskim Mecenasi, zawiadamia iż papiery prawne po zmarłym tejże mężu pozostale, znajdują się do odebrania u Andrzeja Małowskiogo Patrona Trybunału Cywil. I. Inst. Województwa Mazowieckiego mieszkającego przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 618, wzywa więc osoby interessowane, ażeby po odebraniu takowych zgłaszały się, gdyż strata iaką z zagubienia tychże ponieść będą mogły, same sobie przypiszą. — *Wiktoria Wiśniewska.*

Folwark Potok za Bogatkami Marynontkami pod Warszawą, jest każdego czasu do wydzierżawienia. Życzący sobie dzierżawić, może się dowiedzieć o warunkach tego, w domu pod Nr 949, przy ulicy Żabiej, każdego dnia o godzinie 3 po południu u Właściciela tego domu.

Na zasadzie Rozporządzenia Wydziału Górnicztwa Kraiowego z dnia 18 Syczynia r. b. podaje do wiadomości Publicznej, iż znajdujące się w znacznej liczbie w Składzie Rządowym Płodów Górniczych w różnej wielkości deski z pak od Transportów Produktów Górniczych, będą w dniu 15 Lutego o godzinie 9tej zrana przez Publiczną Licytacją in plus, przyjmując praeium fisci złotych polskich Sto pięćdziesiąt Nmer złp. 150 Sprzedane. Osoby praeo chcąc mające powyższy obiekt zakupić, raczą się w czasie oznaczonym zgłosić. — *Kommissant Składu Rządowego Jakob Liedtke.*

W zeszły Czwartek skradziony został Kapelus, w którym znajdowały się różne Papiery i Losy całe Nr 654, 1203, 4, 9, 24, oraz Cwierć 27, 187, z podpisem Kolektora F. M. Kon. Wygrana iaką paść może na takowe tylko prawemu właścicielowi wyptaoną zostanie.

TEATR. Intro Kom: *Odwet* czyli *Barbara Zapolska* i Balet *Ogrodnik Arlekinów.*